

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI” wychodzi 6 razy w tygodniu
i kosztuje na miesiąc
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, Rynek 12

TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz
milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 287

Katowice, środa 12-go grudnia 1928.

Rok IV

Sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęta.

Lugano. (PAT.) W poniedziałek o godz. 11 rozpoczęła się w sali tutejszego domu zdrojowego grudniowa sesja Rady Ligi Narodów. Właściwe publiczne posiedzenie poprzedziło posiedzenie przy drzwiach zamkniętych, w celu umożliwienia Radzie ustalenia kolejności znajdujących się na porządku dziennym spraw, których liczba wynosi 33. Przewodniczącym obecnej sesji jest Briand.

Po posiedzeniu tajnem odbyło się krótkie publiczne posiedzenie. Na wstępie Briand dał wyraz radości z powodu powrotu do zdrowia Chamberlaina, Stresemanna i Titulescu oraz ich wzięcia udziału w obradach rady. Na porządku dziennym znajdowały się 4 sprawy, które wszystkie odroczone do następnej sesji. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Zgodzono się na to, by posiedzenia Rady odbywały się w godzinach przedpołudniowych. Tym sposobem członkowie będą mieli po południu wolne dla konferencji prywatnych.

Sprawy polskie na porządku dziennym.

Lugano. (PAT.) Porządek dzienny obecnej sesji Rady Ligi Narodów obejmuje 40 spraw. Ze spraw szczególnie interesujących figuruje stan rokowań polsko-litewskich, którego sprawozdawcą jest Quinones de Leon. W sprawie tej rząd polski złożył protokół z ostatniej konferencji królewieckiej, z którego jasno wynika, że bezpośrednie rokowania z rządem litewskim nie mogą doprowadzić do żadnego wyniku ze względu na wyraźne złą wolę szefa delegacji litewskiej. Ponadto w związku z obecną sesją Rady Ligi Narodów zwraca uwagę wielka stosunkowo ilość skarg, wniesionych przez mniejszość niemiecką na Górnym Śląsku, gdyż, pomimo nowej procedury, uniemożliwiającej bezpośrednie

zwracanie się do Rady z wszelkimi sprawami drobnymi, bez znaczenia, jak to miało miejsce dotychczas, skarg figuruje na porządku dziennym ośm, co do których widoczną jest rzeczą, że są one błahе, a jedynie celem ich jest dążenie do wywołania w środowisku międzynarodowym wrażenia, jak nie-normalnymi są warunki bytu na Górnym Śląsku.

Dodatkowo ocenianym jest w zestawieniu z wielką ilością spraw górnośląskich zupełny brak spraw gdańskich, które przez dłuższy czas zajmowały tyle czasu w pracach Rady. Niema też tym razem na porządku dziennym przewlekłej sprawy optantów węgierskich. Spodziewać się za to należy wielkiej mowy Woldemarasa.

O godz. 5 po południu złożył Chamberlain Stresemannowi zapowiedzianą wizytę, która trwała dwie godziny. Omawiano cały szereg spraw z zakresu polityki europejskiej, przedewszystkiem zaś znane oświadczenie Chamberlaina w parlamencie angielskim w sprawie interpretacji paragrafów traktatu wersalskiego, odnoszących się do sprawy opróżnienia Nadrenji.

Oświadczenie Woldemarasa.

Berlin. (Tel. wł.) Z Kowna donoszą, że Woldemaras przed odjazdem na sesję rady Ligi Narodów oświadczył, co następuje: Niema takiej siły, która zmusiłaby Litwę do połączenia się z Polską. Litwa nie zgodzi się na to, by wyznaczono komisję rzeczoznawców dla zbadania konfliktu polsko-litewskiego. Do obrad w Lugano Litwa nie przywiązuje wielkiej wagi.

Gościnną Hiszpanja.

Lugano. (AW.) Jak słyhać, przedstawiciel Hiszpanji przedłożył oficjalny wniosek, by następna sesja Rady Ligi Narodów odbyła się w Madrycie.

O reformie rolnej w Polsce.

Warszawa. (PAT.) Na poniedziałkowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej zabrał głos minister reform rolnych prof. dr. Staniewicz, zaznaczając na wstępie, że, co się tyczy słów krytyki, które padły na komisji, to uważa je w znacznej mierze za słuszne. Trzeba jednak uwzględnić, że zagadnienie reformy rolnej jest niezmiernie trudne. Mówiąc o

zniżce cen ziemi, p. minister zaznaczył, że zbyt duża zniżka prowadzi do spekulacji ziemią. Minister uważa, że lepiej zagwarantować dobre zarobki, niż zbyttno wpływać na zniżkę cen. Odpowiadając na zarzuty poszczególnych posłów, p. minister oświadczył m. in., że względem mniejszości ukraińskiej, jak również względem żydów odnosi się bez jakiegokolwiek stroniczości.

Nauczyciele niemieccy pobierają subwencje.

Jak się dowiadujemy, wydział oświecenia publicznego Śląskiego Urzędu Województwa otrzymał wiadomość, że Volksbund wypłaca prawie całemu nauczycielstwu mniejszościowemu, zatrudnionemu na Górnym Śląsku, stałe dotacje miesięczne, tak. zw. Liebesgaben, które dochodziły do 20 mkn. miesięcznie dla każdego nauczyciela. Z uwagi na to, że wszelkie po-

bieranie podarunków przez nauczycieli bez wiedzy władz jest ustawowo zakazane, wydział oświecenia publicznego zajął się tą sprawą i przeprowadził energiczne śledztwo, które potwierdziło w zupełności powyższy fakt. Jak się dowiadujemy, wydział oświecenia publicznego ma zamiar wyciągnąć z tej sprawy odpowiednie konsekwencje.

Stan zdrowia króla angielskiego.

London. (PAT.) Biuletyn o stanie zdrowia króla ogłoszony w południe podaje, że chory miał niespokojną noc. Mimo to, rano gorączka spadła i nastąpiła dalsza znaczna ogólna poprawa. Biuletyn dodaje, że obawy o komplikacje jeszcze nie minęły. Znaczący to, że dni obecne są okresem kryzysu

Od ogłoszenia pierwszego biuletynu minęło 3 tygodnie. Były chwile, w których król znajdował się w poważnym niebezpieczeństwie. Z końcem ubiegłego tygodnia groźne objawy minęły. Zdrowie króla jest dziś znacznie wzmocnione. Choroba lokalizuje się w prawem płucu.

Zderzenie dwóch tramwajów.

Łódź. (PAT.) Dziś o godz. 10-tej rano przy zbiegu ulic Piotrowskiej i 6-go Sierpnia wydarzyła się katastrofa tramwajowa, która przybrała znaczną rozmiar. Mianowicie dwa tramwaje, przepełnione kompletnie pasażerami, zderzyły się z sobą. Zderzenie było tak silne, że oba wagony wyskoczyły z szyn.

Thuczące się szyby i łamiące się wagony, wywołały panikę wśród pasażerów. 4 osoby odniosły ciężkie rany. Poza tem kilkanaście osób zostało lżej rannych odłamkami szkła. Motorniczy cudem tylko uszedł z życiem, doznając lekkich obrażeń. Wagony uległy zupełnemu zniszczeniu. Wdrożono energiczne śledztwo celem ustalenia przyczyny katastrofy.

Przed doniosłą decyzją.

W senacie amerykańskim w Waszyngtonie zapisać ma już w najbliższych dniach decyzja, — która z niezwykle silnem zainteresowaniem i napięciem wyczekiwana jest przez cały niemal świat polityczny. — Oto bowiem senatowi amerykańskiemu przedstawiony zostanie pakt przeciwwojenny Kelloga i reprezentacja amerykańska zdecyduje, czy zatwierdza to doniosłe dzieło pokoju, — oraz czy uznaje umowę tę za wiążącą Stany Zjednoczone.

Napięcie z jakim świat polityczny wyczekuje tej decyzji powstaje stąd, że wśród pewnych odłamów opinii amerykańskiej prowadzona jest przeciwko paktowi przeciwwojnemu dość gwałtowna kampania, — która posunęła się nawet tak daleko, iż domaga się, — by senat amerykański zupełnie odrzucił to zobowiązanie rządu amerykańskiego.

W pamięci wszystkich żyje do dziś dnia jeszcze wspomnienie uchwały senatu amerykańskiego, — który odrzucił projekt prezydenta Wilsona o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do stworzonej przez Wilsona Ligi Narodów — wskutek czego rząd Stanów Zjednoczonych do tej pory powstrzymuje się od współpracy w Lidze. Nic tedy dziwnego, że ta kampania przeciwko paktowi przeciwwojnemu obudziła słuszne obawy, czy w ten sposób dzieło pokoju, doprowadzone ostatnio z takim trudem do rezultatu, nie zostanie ostatecznie zagrożone i pozbawione możliwości wprowadzenia go w życie.

Obawy te stały się tem słuszniesze, że przeciwnicy paktu antywojennego operują argumentami niezmiernie ważnymi i silnymi, — które na umysłowość dzisiejszego społeczeństwa amerykańskiego działają niezwykle podniecająco. I tak przede wszystkim przez odpowiednio zorganizowaną propagandę prasową rozpuszczane są zdania, głoszące, — że pakt przeciwwojenny narusza zasadę amerykańską niemieszania się w sprawy europejskie, a przyjęcie go oznaczałoby ponowne związanie się Stanów Zjednoczonych z polityką europejską. Taki zaś stan rzeczy grozić może Stanom Zjednoczonym poważnymi komplikacjami, ponieważ rząd amerykański łatwo wpłątany być może w jakąś nową europejską aferę wojenną, mogącą interesom amerykańskim przynieść niepowetowane szkody. Szczególnie silnie podkreślają zaś zainteresowane koła polityczne ostatnie nieporozumienia, wynikłe pomiędzy Ameryką a Europą na tle zawartego niedawno układu morskiego francusko-angielskiego, starając się i tę sprawę nagiąć do swej kampanji przeciwko paktowi przeciwwojnemu. Podkreślane są bowiem zarzuty, jakoby pakt przeciwwojenny służyć miał przedewszystkiem imperjalistycznym interesom Anglii i Francji, tem więcej zatem „Stany Zjednoczone nie powinny dać chwycić się w pułapkę...”

Jak zatem widzimy kampania opozycyjna zakrojona została istotnie na bardzo szeroką skalę. ponieważ argumenty, wysuwane w tej walce, uderzają w najczulsze strony dzisiejszego Amerykanina, nic tedy dziwnego, — że cała ta akcja stała się bardzo niebezpieczna. I dlatego też, chociaż opozycjoniści nie stanowią zbyt poważnego odłamu w opinii amerykańskiej, to jednak kampanja ich wywołała słuszny niepokój.

Nie potrzeba bowiem chyba dodawać, jakie byłoby dalsze losy paktu przeciwwojennego, gdyby senat amerykański istotnie pakt ten odrzucił. Zobowiązania antywojenne pozbawione byłyby wówczas solidarności i autorytetu międzynarodowego i stałyby się tylko martwą literą, dokumentem, przeznaczonym co najwyżej dla archiwów i biur statystycznych. Wartość realna stałaby się bowiem żadna.

Dziś wprawdzie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że pakt przeciwwojenny stanie przed senatem amerykańskim z wnioskiem prezydenta o ratyfikacji. A za prezydentem Stanów Zjednoczonych stoi w tej chwili zwyciężki obóz republikański, któ-

ry w senacie dysponuje większością. — Ze względu jednak na to, że w historii parlament. Stanów Zjednoczonych nieraz już zdarzały się nieprzewidziane niespodzianki, oraz niejednokrotnie już — jeśli chodzi o zagadnienia polityki zagranicznej — obóz rządowy nie umiał przedłożyć prezydenta zapewnić koniecznej większości, przeto uchwała senatu w sprawie paktu przeciwojennego wyczekiwana jest wszędzie z tym większym i silniejszym napięciem. Decyzja senatu amerykańskiego będzie bowiem odpowiedzią na pytanie, czy międzynarodowe bezpieczeństwo nabierze istotnie siły i autorytetu, czy też powiększy się jeszcze bardziej stan niepewności, opanowujący międzynarodową atmosferę powojenną.

Przegląd polityczny

Posłom nie wolno robić interesów z rządem.

Jedną z największych bolączek życia parlamentarnego jest fakt, że niektórzy posłowie korzystając ze swych stosunków, jakie mu daje sprawowanie mandatu, robią interesy z rządem bądź sami, bądź zapomocą podstawionych osobistości. Dopuszczają do demoralizacji, bo urzędnicy, od których zależą dostawy dla państwa, nie mają odwagi narażać się posłom przez skrupulatne badanie, czy dostawy są tak ściśle według umowy wykonane. W Polsce stosunki pod tym względem zdają się ulegać zmianie na lepsze. Oto jeden z posłów z klubu rządowego, Stadnicki, zamierzał dostarczać ze swych lasów służy telegraficzne dla poczty. Zapytał więc komisję regulaminową sejmiku o zdanie. Komisja jednomyślnie oświadczyła się przeciwko dostawie.

To słuszne stanowisko powinno obowiązywać także we wszystkich innych instytucjach publicznych, a zwłaszcza w radach gminnych. Radnemu, ani żadnemu funkcjonariuszowi gminy nie powinno być wolno prowadzić żadnych interesów z gminą. Albo zaszczyt — albo interes. Ale tych dwóch rzeczy pogodzić z sobą nie można.

Przedstawiciele Prus Wschodnich w Gdańsku.

Do Gdańska przybyli na zaproszenie senatu przedstawiciele sfer gospodarczych Prus Wschodnich. Zwiedzili oni na zaproszenie przedstawicieli Polski w Gdańsku, ministra Strassburgera, port w Gdyni. Przy tej sposobności wygłosił minister Strassburger mowę, w której podkreślił doniosłość spotkania przedstawicieli Polski z najpoważniejszymi reprezentantami życia gospodarczego prowincji wschodnio-pruskiej. Polska pragnie podkreślić swą gotowość do współpracy z życiem gospodarczym Niemiec, a w szczególności z Prusami Wschodnimi. Rozwój gospodarstwa społecznego Polski, wzrost importu i eksportu, jako też i wzrastająca siła kupcza społeczeństwa polskiego, przyczyni się do pomnożenia węzłów gospodarczych z naszymi sąsiadami. W dalszym ciągu minister Strassburger dał wyraz nadziei, że spotkanie pomiędzy przedstawicielami życia gospodarczego Polski i Prus Wschodnich przyczyni się do bliższego

poznania się i będzie związane z korzyścią dla gospodarstwa Polski i Niemiec. Kończąc swe przemówienie, minister Strassburger życzył w imieniu rządu polskiego gościom wschodnio-pruskim, aby ich pierwsza wizyta w Polsce przyczyniła się do obopólnego zbliżenia gospodarczego.

Briand o opróżnieniu Nadrenji.

Donosiliśmy już na podstawie informacji telegraficznych o mowie, jaką wygłosił Briand podczas obrad w parlamencie francuskim nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. W mowie tej powiedział on, że Locarno dało bezwzględnie poważne korzyści Niemcom. Briand zaznaczył, że wykonując metodycznie swój plan, starał się w czasie swych spotkań ze Stresemannem usunąć wszelkie powody do konfliktu. Między innymi zażądał on od Stresemanna przedstawienia propozycji, które zapewniając bezpieczeństwo Francji, umożliwiłyby ewakuację Nadrenji. Stresemann miał postawić te propozycje przez komisję ekspertów, jednakże nie nastąpiły one dotychczas. W międzyczasie kanclerz Mueller wyraził życzenie nawiązania rokowań w tej sprawie z Francją i jej sprzymierzeńcami. W czasie tych pertraktacji kanclerz Müller oświadczył, że Niemcy mają prawo domagać się natychmiast ewakuacji Nadrenji, na co on musiał odpowiedzieć: nie! Prawnie i z traktatem w ręku prawa tego Niemcy nie mają. Anglia udzieliła takiej samej odpowiedzi. Francja, oświadczył Briand, nie dąży do osiągnięcia żadnych korzyści i nie chce wyzyskiwać swego stanowiska, żąda jedynie swego prawa. Nie można wymagać od narodu francuskiego, by przez długie lata ponosił ciężary wojenne, podczas gdy Niemcy założyli ręce, mieliby zawołać: „nie płacimy więcej“.

Pokój jednak nie byłby trwały, gdyby problem odszkodowań nie został rozwiązany. Wielkie rzeczy zostały dokonane w dziedzinie utrwalenia pokoju i jeszcze większe zostaną dokonane. Poincare i on pracują w pełnym porozumieniu, dążąc do tego samego celu.

W sprawie Anschlussu oświadczył Briand, iż jest to niemożliwe do przeprowadzenia bez pełnienia pewnych formalności artykułu 88 układu w St. Germain, mianowicie, iż niezależność Austrii nie może być przekreślona bez zgody Ligi Narodów.

Rozłam w socjalizmie francuskim.

Wiadomo, że niedawno socjaliści francuscy na kongresie, odbytem w Angeres, zajęli stanowisko opozycyjne wobec rządu, a to z powodu ustawy, wniesionej przez rząd, na podstawie której miano zakazać powrotu na powrót do Francji. Uchwała ta zapadła tylko przypadkowo wskutek tego, że ministrowie socjalistyczni nie mogli pozostać do końca kongresu i musieli wracać do Paryża na ważne posiedzenie gabinetu. Wynikiem tej uchwały była dymisja ministrów socjalistycznych z Herriotem na czele i przejście socjalistów do opozycji. Ale w łonie partii zapanowało niezadowolenie z takiego obrotu sprawy, wywołanego tylko przez chytrą część pewnej części uczestników kongresu. Podczas gło-

sowań nad budżetem niezadowolenie to objawiło się w ten sposób, że stronnictwo nie głosiło solidarności. Taki stan rzeczy osłabia znaczenie stronnictwa. Dlatego komitet wykonawczy partii radykalnej po ożywionej dyskusji, w czasie której wielu mówców uzasadniało stanowisko deputowanych radykalów, którzy głosowali w Izbie za rządem — uchwalił porządek dzienny, apelujący ponownie do zachowania jednolitości w łonie partii na podstawie programu, ustalonego na kongresie w Angeres.

Walka o cywilizację.

Król Afganistanu po kilkumiesięcznej podróży po Europie zaczął wprowadzać w swym kraju zdobycze cywilizacji. Natknął się jednak na opór ludności, która zanadto tkwi w starej tradycji, aby od razu poddała się obcym jej reformom. Opór ten przybrał tak ostre formy, że wywołał formalny bunt niektórych szczepów, zwłaszcza na granicy Indji. Dla stłumienia buntu sam król wyruszył na czele wojsk i sprawił krwawą rzeź. Ale powstania nie zdołał zgnieść dotychczas. W obawie przed przetruciem się ruchu do Indji, skoncentrował w północno zachodnich terytoriach komisarz angielski, Boston wielkie masy wojsk angielsko-indyjskich, ażeby za wszelką cenę przeszkodzić przeniesieniu się rozruchów z Afganistanu na terytorium Indji. Ze strony angielskiej z przedstawicielem jednego z powstańczych oddziałów ze szczepu Mohmano, aby spowodować powstańców do złożenia broni na terytorium indyjskim, albo do szanowania granic Indji.

Jak donoszą z Afganistanu, powstanie tamtejsze, mające charakter przeciwywilizacyjny i przeciweuropejski przybiera coraz krwawszy charakter i większe rozmiary.




Bóle reumatyczne
 czynią częstokroć z życia
 nieprzerwane pasmo cierpień.
 Wówczas pomagają
 tabletki
Aspirin.
 uśmierzające bóle. Ich działanie przy-
 wraca dobry nastrój i radość życia.
 Zalecane przez lekarzy.
 Cena
 6 szt. zł. 1,05 — 20 szt. zł. 2,55.
 Do nabycia w aptekach.

FERNANDO.

(POWIEŚĆ.)

9) —o— (Ciąg dalszy.)

Zresztą niechby żył sobie i sto lat, gdybym nie był w tak okropnym położeniu. Ale potrzeba nagli, chwila to stanowcza, a czas i sposobność doskonale mi służą. Nikogo to nie zadziwi, że dziecko słabowite od urodzenia nie przetrwało gwałtownej gorączki. Nie obudzimy najmniejszego podejrzenia. Ale jeżeli Fernando przeżyje jeszcze ośm dni, jestem zgubiony. Mój honor, majątek mojej rodziny, wszystko dziś stawiam na kartę. Czyż kilka tygodni nędznego życia tego dziecka więcej znaczy, jak mój honor nieodzownie stracony, a moja żona i moje dzieci zagrożone w najokropniejszej nędzy? Prawdziwie skrócić życie tego dziecka, to jest skrócić jego cierpienia, jest więcej dobrodziejstwem jak zbrodnia, pojmujesz to zapewne.

— To co najlepiej rozumiem, — powiedział Pedro, — to, że pięknymi słowami można nadać pozór zwodniczy najokropniejszej zbrodni. Słyszysz jak hrabia mówi, może znalazłby się ludzie, którzy uwierzyliby, że masz słusność. Ale ja w głębi duszy czuję głos, który nigdy nie oszukuje, a ten mówi zupełnie inaczej. Drogi mój panie, Niebo mi świadkiem, że twoje nie-szczęście rozdziera mi serce. Jeżeli dla ocalenia pana od zagrażającego mu nieszczęścia, trzeba poświęcić moją krew i życie, uczynię to, ale nie żądam tego ode mnie, abym obciążał moje sumienie zbrodnią i poświęcił panu zbawienie mej duszy. Och! nie żądam tego ode mnie, bo uczynić tego nie mogę.

— A więc! — rzekł Alonzo podnosząc się gwałtownie i chwytając z wściekłością szpadę leżącą na stole, — ponieważ nie mogę cię przekonać i otrzymać od ciebie posługi, której żądam, raz muszę zakończyć

to wszystko. Trzeba abym umarł, lub żeby Fernando zginął; chcesz go ocalić, pozwól mi więc umrzeć.

Mówiąc te słowa, oparł rękę na szpadę o podłogę, a ostrze skierował prosto w piersi:

— Na Boga, zatrzymaj się pan, — zawołał Pedro, drząc cały, — lepiej zgubić dziecko a ocalić siebie, bądź posłuszny.

— Przysięgnij mi więc jak najskrupulatniej wykonać moje rozkazy, jakiegokolwiek one będą.

Pedro przysięgał, był on blady jak śmierć, a czoło miał oblane zimnym potem. Nigdy jeszcze nie doznał podobnego uczucia trwogi.

Skoro powtórzył za don Alonzem przysięgę, z jedną ręką spartą na szpadzie a drugą podniesioną ku niebu; hrabia powiedział mu:

— Dobrze, ale jeżeli zmienisz twoje uczucia i zostaniesz krzywoprzysięcą, drzyj przed moją zemstą. W tej chwili potraśną szpadą nad głową Pedra, który się cofnął przerażony.

Alonzo usiadł napowrót przy stole, wyciągnął rękę do Pedra i rzekł:

— Odwagi, nie lękaj się, wszystko dobrze pojdzie; jutro o świcie wyjeżdżam do Madrytu i zabieram z sobą całą moją rodzinę. Moja żona będzie robić trochę trudności w rozstaniu się z swoim ulubieńcem, ale na szczęście, ten niedołęga cyrulik ułatwił mi drogę, rozsiewając postrach w całym domu. Blanka wie, że osza-pustoszy nasze okolice, i ta uwaga skłoni ją do oddalenia się, aby nie narażać zdrowia swych dzieci. Jeżeli opierać się będzie, aby zostać przy Fernandku, oddając dzieci pod moją opiekę, potrafię przemówić jako pan i skłonić ją do posłuszeństwa. Uspokoję ją, przysięgając zostawić cię dla dozoru chorego dziecka i w jej obecności otrzymasz rozkaz posłania po doktora z Salamanki; czego jednak strzeż się uczynić.

— Dam ci jeszcze jedno zlecenie — mówił dalej Alonzo; — tej nocy, między pierwszą a drugą kuryer służbowy przyniesie między innymi depeszy list, zapieczętowany królewską pieczęcią. Nie kładź się spać aż do przybycia tej depeszy, odbierz ją; przyjdź obudzić mnie o świcie, a nie zapomnij powiedzieć w zamku, że otrzymałem przez umyślnego list od króla, w którym rozkazuje mi udać się natychmiast do Madrytu. Będzie to powód do przyspieszenia mego wyjazdu i zabrania całej mojej służby. Zostaniesz tu sam ze starą służką i cyrulikiem, którzy nie mogą ci przeszkadzać. Za trzy dni przyslesz mi list z czarną pieczęcią, bardzo rozrzuwający, bardzo smutny, w którym oznajmisz mi o śmierci młodego hrabiego. Niech list twój będzie tak napisany, abym mógł go przeczytać wszystkim. Jeżeli będziesz miał jaką wiadomość do udzielenia mi, napisz oddzielną karteczką. Tym sposobem, nikt nie będzie powątpiewał o zaszłym wypadku. Odprawię wspaniały obchód pogrzebowy; sam zostanę grandem Hiszpanji, ty zaś będziesz właścicielem zamku i mężem najprzyjemniejszej w świecie kobiety. Teraz żegnam cię! Dobra noc!

V.

Przed wschodem słońca, Pedro zapukał do drzwi hrabiego, aby mu oddać list królewski przyniesiony przez posłańca. Dona Blanka, obudziła się na ten hałas, a mąż jej powiedział:

— Trzeba abym się natychmiast udał do Madrytu, pojedziemy razem, pospiesz się tylko z przygotowaniami do podróży.

— Ale — odezwała się hrabina, — czy to jest istotnie prawda, że Fernando ma ospe, i czy nie mogłabym tu pozostać z dziećmi?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Środa

12

grudnia

Św. Synezyusza, męczennika,
† 275 r.

Św. Amonarii, panny z towarzyszkami męczenniczkami, † 251 r.

SŁOW.: WOL DAR.

Zlecź mię Panie, a zleczon będę, zbaw mię, a zbawion będę — boś Ty jest chwala moja.
(Jeremiasz XVI. 14).

Jeśli się nawrócisz, nawrócę cię i przed obliczem moim stać będziesz.
(Jerem. XX. 19.)

Zdanie:

Rodzina, to kolebka
I cnót wszystkich zaród —
Z niej wyrasta, co tylko
Świętego ma naród.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 7.48, zach. o godz. 15.28. — Księżyc wsch. o godz. 8.16, zach. o godz. 15.55. — N ó w księżycu o godz. 5.50 m. 6 sek., to znaczy, że księżyc znajduje się w koniunkcji ze słońcem i jest niewidzialnym w tej chwili. Saturn również znajduje się w koniunkcji ze słońcem.

Długość dnia wynosi 7 g. 40 m.

Zmiany powietrza przed 100 laty: łagodnie, lekki opad śniegu. **Jutro:** mglisto, śnieg, zimno i silne wiatry.

— **Podwyżka opłat pocztowych i telefonicznych.** Jak donoszą warszawskie dzienniki wejście w życie z dniem 1-go stycznia nowe rozporządzenie dotyczące zmiany taryfy pocztowej i telefonicznej. Rozporządzenie to podwyższa niektóre opłaty pocztowe. Przy listach wartościowych w obrocie wewnętrznym, nadawanych w stanie otwartym należność asekuracyjna będzie wynosiła 30 groszy za każde 100 zł. podanej wartości, lub ich część. Za listy wartościowe w obrocie z wolnem miastem Gdańskiem, będzie pobierana należność za polecenie — 60 gr. Za przekazy pocztowe do Wielkiej Brytanii opłata będzie wynosiła 1 zł. za 100 złotych. Upoważnienie do wypłaty w razie zagubienia przekazu przez odbiorcę będzie kosztowało 50 groszy. W taryfie telefonicznej opłaty abonamentowe w sieci państwowej ulegają podwyżce w pierwszych czterech grupach, a więc 8, 10, 14 i 20 złotych miesięcznie, zamiast 6, 8, 12 i 18 zł. Podwyższone też zostaną opłaty za rozmowy międzymiastowe. Trzechminutowa zwykła rozmowa przy odległości od 100 do 200 klm. kosztowała dotychczas 2 zł. 70 gr., a od 1 stycznia kosztować będzie 3 złote.

— **Przygotowanie odznaczeń dla robotników.** Ministerstwo przemysłu i handlu poleciło wszystkim wojewodom przedłożyć spisy robotników, którzy pracują co najmniej 25 lat bez przerwy w jednej instytucji.

— **Zarządzenie ministerstwa spraw wojskowych.** Celem ostatecznego uregulowania spraw związanych z przemianowaniem b. urzędników wojskowych na oficerów, względnie chorążych rezerwy lub pospolitego ruszenia, minister spraw wojskowych zarządził, aby właściwi powiatowi komendanci uzupełnień nadesłali do ministerstwa spraw wojskowych, biura personalne, komisja przyjąć oficerów rezerwy, wszystkie dokumenty personalne osób zainteresowanych.

W związku z powyższem osoby zainteresowane winny bezzwłocznie złożyć u właściwych powiatowych komendantów uzupełnień, wszystkie posiadane dokumenty personalne, stwierdzające bezsprzecznie ich stopień wojskowy, gdyż ze względu na to, że rejestracja obywateli polskich, posiadających stopień oficerski, uzyskany w b. armjach zaborczych względnie w wojsku polskim, zamknięta została w kraju z dniem 31-go lipca 1925 roku, zagranicą zaś z dniem 20 lipca 1927 roku, — dzień 31 stycznia 1929 roku jest terminem prekluzyjnym, po którym wszelkie reklamacje zainteresowanych b. urzędników wojskowych pozostaną bez rozpatrzenia i równocześnie odnośnie P. K. U. skreślą ich z ewidencji b. urzędników wojskowych i traktować będą jako szeregowych.

Szczegółowych informacji w powyżej poruszonej sprawie udzielają powiatowi komendanci uzupełnień we właściwym miejscu i czasie.

— **Dekret o ogłaszaniu rozporządzeń urzędowych.** Rozporządzenie Prezydenta o administracji ogólnej przewiduje, że wszelkie rozporządzenia natury admini-

stracyjno-policyjnej mogą być podawane do wiadomości w drodze ogłoszenia ich w dzienniku urzędowym danego województwa.

Na mocy konstytucji każdego obywatela obowiązuje znajomość prawa ogłoszonego w „Dzienniku Ustaw“ i w „Monitorze“ i wszelkie zarządzenia wojewody mają być podawane do publicznej wiadomości w tej drodze względnie w formie plakatu.

Nowa ustawa wprowadza także Dziennik Urzędowy wojewódzki do szeregu tych wydawnictw oficjalnych, w których mogą być zamieszczane zarządzenia dotyczące obowiązków obywateli lub zakazujące jakichś rzeczy.

— **Ankieta o pracownikach umysłowych.** Międzynarodowe Biuro Pracy zwróciło się do związków zawodowych pracowników umysłowych z prośbą o dostarczenie mu wszelkich dokumentów i informacji, któreby umożliwiły przeprowadzenie studium nad sprawą bezrobocia pracowników umysłowych.

— **Nowy syndykat hut butelkowych.** Na ostatnim zjeździe przedstawicieli hut butelkowych w Polsce uchwalono jednomyślnie powołanie do życia ogólnopolskiego syndykatu hut butelkowych. W tym celu wybrano komisję organizacyjną, która zajmie się przygotowaniem statutu nowej organizacji.

— **Nowy bilon.** Wypuszczenie nowego bilonu monetarnego 1 zł. monet niklowych i 5 zł. monet srebrnych na rynek pieniężny nastąpił ma w styczniu roku 1929. Wycofanie z obiegu dotychczasowych monet 1 zł. srebrnych i 5 zł. papierowych banknotów nastąpi w ciągu roku przyszłego.

— **Nowe rozporządzenie ujednolici typ maki.** W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o ustaleniu obowiązującego jednolitego dla całego państwa typu maki. Rozporządzenie to rozwiązuje sprawę normalizacji przemiału żyta w myśl życzeń większości związków młynarskich, dla których poprzednie ujęcie o przemiale na 70 proc. według rozporządzenia z dnia 10 października rb. stwarzało nadmierne trudności przy kontroli.

Obecnie typ maki żytniej ustalony zostanie na podstawie 70-cio procentowego wyciągu z przeciętnego ziarna o wadze np. 70 kg. w hektolitrze. Typ powyższy będzie obowiązujący dla młynarzy, którzy wyciągną przytem od 68 proc. do 74 proc. maki zależnie od jakości ziarna i urządzeń technicznych młynów.

— **Sprawa unormowania uposażeń w zakładach ubezpieczeń społecznych.** W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbyło się posiedzenie przedstawicieli zarządów wszystkich zakładów ubezpieczeń społecznych o świadczeniach długoterminowych. Przedmiotem obrad była sprawa jednolitego unormowania uposażeń. Ministerstwo podjęło się opracowania szczegółowego projektu, który, po przedyskutowaniu ze związkiem pracowników, będzie poddany decyzji właściwych władz zakładów. Przyjęcie jednolitego systemu uposażeń usunie dotychczasowe nieuzasadnione różnice w płacach między zakładami.

— **Jakie depesze nie będą przyjmowane.** Ministerstwo poczt i telegrafów opracowało nowe przepisy o przyjmowaniu depesz przez urzędy telegraficzne. Urzędowi wolno będzie odmówić przyjęcia depeszy w wypadkach, gdy tekst nosi charakter obrażający moralność publiczną lub też zagraża ogólnemu bezpieczeństwu.

— **Pomocnicza służba telegraficzna w urzędach kolejowych.** Jak donosi prasa warszawska władze kolejowe na mocy rozporządzenia ministra komunikacji i urzędy kolejowe wykonywać będą pomocniczą służbę telegraficzną, która może być wprowadzona w zakresie pełnym przez stacje kolejowe, wyznaczane przez zarząd kolei, lub w zakresie ograniczonym, polegającym na przyjmowaniu i doręczaniu tylko pewnych rodzajów telegramów, a więc państwowych, z prywatnych alarmowych w wypadkach napadu, pożarów, katastrof i t. p. oraz prywatnych pasażerskich t. j. nadawanych przez podróżnych lub adresowanych do podróżnych, jadących pociągami, a dotyczących spraw, związanych z odbywaną przez nich podróżą. Do wykonywania pomocniczej służby telegraficznej w zakresie ograniczonym powołane są wszystkie bez wyjątku stacje kolejowe, wyposażone w odpowiednie urządzenia telegraficzne.

— **Kurs dla kontrolerów sanitarnych.** Dnia 11 lutego 1929 r. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higieny drugi 4 miesięczny kurs dla kontrolerów

sanitarnych. Zadaniem kursu będzie szkolenie w wykonywaniu kontroli tak zwanego otoczenia, na przykład studni, podwórz, domów, ustępów, dalej wykonywaniu nadzoru nad produktami spożywczymi, pobieraniu prób do analizy wody, produktów spożywczych wykonywaniu dezynfekcji oraz innych podobnych czynności. — Kurs ma mieć charakter wybitnie praktyczny, większa część czasu będzie użyta na zajęcia laboratoryjne, ćwiczenia na terenie, dokonywanie inspekcji, zwiedzanie instytucji i urzędów sanitarnych. Kandydaci winni posiadać świadectwa z ukończenia 4 klas gimnazjalnych, lub co najmniej 7 oddziałów szkoły powszechnej. Pierwszeństwo będą miały osoby już pracujące w urzędach sanitarnych państwowych lub samorządowych na stanowiskach dozorców lub kontrolerów sanitarnych, dezynfektorów lub kontrolerów targowych. Urzędy sanitarne mogą wysłać na kurs swych funkcjonariuszy, w drodze udzielenia im płatnego urlopu. Uczestnicy mogą korzystać z bursy Państwowej Szkoły Higieny. — Zgłoszenia z załączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu, oraz odpisów świadectw szkolnych, względnie zaświadczeń z poprzedniej pracy, należy nadsyłać do Sekretariatu Państwowej Szkoły Higieny, Warszawa Chocimska 24 do 10 stycznia 1929 r.

Województwo śląskie

* **Z posiedzenia Śląskiej Izby Rzemieślniczej.** Na ostatnim posiedzeniu Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach rozpatrywano sprawy finansowe Izby oraz jej budżet. W szczególności omawiano sprawę 15% dodatku do podatku przemysłowego oraz niekorzystny dla Izby Rzemieślniczej rozdział tego dodatku między nią a Izbą Handlową. Nadto przyjęto statut Izby, który opiera się na obowiązującym dotąd prawie przemysłowym niemieckim.

* **Walne zebranie delegatów związku lekarzy rządowych.** W Katowicach odbyło się walne zebranie ogólnopolskiego Związku Lekarzy Rządowych. W zebraniu uczestniczyli: delegat ministerstwa, zastępca naczelnika Wydziału zdrowia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, przedstawiciele miasta Katowic i 50 delegatów Związku z całej Polski. Wygłoszono szereg fachowych wykładów. Następnie rozpatrywano różne sprawy dotyczące lekarzy rządowych. W poniedziałek, dnia 10 grudnia uczestnicy zebrania zwiedzili kopalnię węgla i fabrykę chemiczną w Chorzowie.

* **W sprawie hurtowni handlu rurami.** W lokalu Izby Handlowej w Katowicach odbyło się posiedzenie członków Zrzeszenia hurtowników rur przy udziale przedstawicieli ze wszystkich dzielnic Polski łącznie z Wolnem miastem Gdańskiem. Konferencja miała na celu omówienie organizacji hurtowni handlu rurami w Polsce. W wyniku obrad uchwalono utworzyć specjalną komisję, mającą opracować projekt organizacji handlowej w tej dziedzinie wyrobu. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się w Warszawie 20 grudnia r. b. Do komisji weszli przedstawiciele Gdańska, Poznania, Pomorza, Małopolski, Śląska i Warszawy.

* **O zakupienie statku pasażerskiego.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu Katowickiej Ligi Morskiej i Recznej uchwalono zwrócić się do Min. Przem. i Handl. w sprawie zakupu statku pasażerskiego o pojemności 3,500 ton. Koszt budowy statku, który miałby być budowany w stoczni gdańskiej wynieść mają 7 milj. zł. Koszta te mają być w większej części pokryte przez Śląsk.

Z Katowickiego.

Katowice. (Posiedzenie rady miejskiej). Następne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek 13 grudnia o godz. 6 wieczorem w sali posiedzeń magistratu.

Mysłowice (Przyczyny wyginiecia ryb). Wyginiecie ryb w Przemszy i górnej Wiśle stwierdzono już w ubiegłym roku, a w jeszcze większej mierze w bieżącym r. zostało przez czynniki rządowe wyjaśnione. Powodem są odcieki cynkowni Fürstenbergów wylewane od dłuższego czasu do Przemszy. Odciek te, zawierające kwas solny, którym czyszczono blachy przed ocynkowaniem, formalnie wytruty cały rybostan wymienionych wód. Władze odnośnie powinny przez odpowiednie zarządzenie zapobiec tej niszczycielskiej gospodarce przemysłowców.

— (Nowa ślizgawka). Za staraniem klubu sportowego w Mysłowicach urządzono na terenie położonym za ogrodem zamkowym w kierunku Przemszy nową ślizgawkę. Roboty ziemne i praca przy budowie ogrzewalni, połączonej z odpowiednią herbaciarnią są ukończone. Niebawem zostanie ukończona robota przy zakładaniu rur wodociagowych. Ślizgawka będzie oświetlona.

Rożdżeń-Szopienice. (Z Kasy Chorych). Biuro ogólnej Kasy Chorych na powiat Katowice w Rożdżeniu-Szopienicach przeniesiono do nowego ratusza. Biuro znajduje się na 2 piętrze.

— (Wydaleni z pracy). Zarząd zakładu elektrolitycznego w Rożdżeniu wydalili z pracy 18 robotników. Wśród wydalonych znajdują się żywiciiele rodzin.

Mała Dąbrówka w Katowickiem. (Echa zalanania kopalni). W związku z podaną przez nas wiadomością o zalaniu kopalni „Polska” z powodu oddalenia się dozorczy, któremu powierzono pilnowanie pomp, donoszą nam, że tylko część kopalni została zalana. Na drugi dzień po wypadku już około 30 robotników mogło podjąć pracę. W miejsce spalonego motoru wbudowano nowy, poczem rozpoczęto pompowanie wody. W poniedziałek, dnia 10 grudnia prawie cała załoga przystąpiła do pracy.

Michałkowice w Katowickiem. (Dług z roku — 1853). Wielką niespodziankę sprawiło kilku gospodarzom w Michałkowicach i Bytkowie wezwanie do zapłacenia długu z roku — 1853! Związek Właścicieli Domów i Gruntów badał tę sprawę i stwierdził, że żądanie to jest słuszne. Urząd rentowy wyjaśnia sprawę w ten sposób: Gdy w roku 1853 została zniesiona „pańszczyzna”, w ręce rolników przeszły posiadłości, za które winni byli płacić roczne raty. Ostatnia rata została uiszczona w roku 1910. Jakiś „biurokrata” stwierdził jednak, że pozostała jeszcze zaległa kwota w wysokości 3 marek, co z odsetkami wynosi obecnie 14 zł. i ta kwota będzie ściągana.

Kochłowice w Katowickiem. (Zbyt wysoki czynsz w nowych domach). W tutejszej gminie panuje wielka nędza mieszkaniowa. W osiedlach mogłoby otrzymać mieszkanie około 20 rodzin, lecz komorne jest tak wysokie, że robotnik nie może wprowadzić się do tych mieszkań. Toć za mieszkanie składające się z kuchenki, jednej izby, i pokoju w szczycie oraz niewielki ogródek żąda gospodarz 37 do 40 zł. Tak wysokiego czynszu zwykły pracownik nie może uiścić. A większość bezdomnych składa się z rodzin robotniczych. Zarobek przeciętny robotnika żonatego wynosi 150 zł. Obliczenie przeto jest łatwe — ile on może wydać za mieszkanie.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Do walki przeciw gruźlicy). Z inicjatywy Województwa zamierzona jest w Królewskiej Hucie akcja pod hasłem: „Dni przeciwgruźliczych” podobnie jak w innych miastach Polski. W celu zorganizowania tej akcji uprasza się wszystkie zarządy towarzystw dobroczynnych, jak i innych, aby wydelegowały swych przedstawicieli na konferencję w środę, dnia 12 grudnia rb., o godz. 6-ej wieczorem do sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu. Zaproszone są także wszystkie te osoby, (panie i panowie), które dotychczas na tem i pokrewnych polach pracowały, przede wszystkim pp. kierownicy szkół i nauczycielstwo.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Sprawy komunalne). Na swoim ostatnim posiedzeniu Wydział powiat. ustalił termin administracyjnego przejęcia niedawno do Świętochłowic włączonej gminy Zgody na 31 grudnia. — Stanowisko przewodniczącego sądu przemysłowego powierzono sędziemu p. Kurlusowi z Rudy. — Następnie uchwalono utworzenie komisji rolniczej dla powiatu świętochłowickiego. Jako przedstawiciel Wydziału powiatowego wejdzie do tej komisji naczelnik gminy p. Szeja z Wielkiej Dąbrówki.

— (Zapomoga gwiazdkowa). Urząd gminy w Świętochłowicach — idąc za przykładem innych miast i gmin — przyznał ubogim i bezrobotnym zapomogę gwiazdkową w kwocie 15 zł., a dla każdego dalszego członka rodziny 5 złotych.

— (Napad rabunkowy na kobietę). Na szosie niedaleko kolonii Huty Hubertusa napadł nieznanego osobnika na 40-letnią Olę Aplerową, zamieszkałą na wymienionej kolonii. Bandyta skradł napadniętej torbę, zawierającą 5 zł., kartę cyrkulacyjną i pół funta orzechów, poczem zbiegł w kierunku Świętochłowic.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyzna. (O naprawę szosy powiatowej) Szosa Mikołów—Mokre do Rybnika znajduje się w opłakanym stanie. Miejscami jest tak wyjeżdżona, że utworzyły się głębokie doły, niby leje na nowoczesnym poboju. Nie należy się dziwić, że szosa jest tak zniszczona, gdyż ruch kołowy pomiędzy Mikołowem a Rybnikiem jest bardzo ożywiony i zwiększa się w każdym miesiącu. Naprawy szosy domagają się przedewszystkiem gospodarze-furmani. Podczas zwózki węgla np. wozy toną po osie. Z tego powodu łamią się osie i koła przy wozach, a konie doznają niesłychanej udręki. Należy się spodziewać, że ta krótka notatka waleń przyczyni się do rychłego uchwalenia naprawy szosy.

— (Św. Mikołaj w „Sokole”). W sobotę wieczorem urządziło Tow. gimnast. „Sokół” w Pszczyźnie swoje zebranie na sali p. Białas. Po załatwieniu spraw towarzyskich wpuszczono na salę ojca Mikołaja, który dzielił podarkami, na jakie sobie druhowie i druchny zasłużyli. W miłym nastroju bawiono się do późnej nocy.

Gielda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono w dniu 10 grudnia: za 100 złotych 46,97 marek niemieck.; za 100 marek niemieckich 212,90 złotych; 1 dolar amerykański 8,91 złotych; 100 franków szwajcarskich 172 złotych.

Warszawska gielda pieniężna

w dniu 10 grudnia 1928 r.

Płacono: za 100 franków francuskich 34,76 zł.; za 100 franków szwajcarskich 171,37 zł.; za 100 szylingów austriackich 125,04 złotych.

Poznańska gielda zbożowa

w dniu 10 grudnia 1928 r.

Żyto 33,00—33,50. Pszenica 42—43. Jęczmień browarowy 33—34. Jęczmień na przemiał 35—37. Owies 31—32. Mąka żytnia 47,00. Mąka pszeniczna 60—64.

Mikołów. (Sprawy komunalne). Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej Rada wyraziła zgodę na to, że pozycje budżetowe, które wynoszą do 100 zł., może załatwić burmistrz miasta sam na własną rękę. Na ukończenie wybudowanej własnym kosztem przez magistrat szosy Podleskiej uchwalono wydatek w kwocie około 6000 zł. Roboty szosowe wynoszą 22 000 zł. Miasto Mikołów zaciągnęło dotychczas 800 000 zł. pożyczek na cele inwestycyjne, z tego 500 000 pożyczki amerykańskiej. 150 000 złotych z Zakładu Ubezpieczeń Społ. w Król. Hucie i 150 000 z Wydziału Robót Publicznych. Z kwoty tej stoi jeszcze miastu 600 000 zł. do dyspozycji, będą one zużyte na budowę elektrowni, budowę dróg, kanalizacji itp. Burmistrz p. Koj przedłoży na następnym posiedzeniu plan robót inwestycyjnych na lata następne. Plan przewiduje szereg prac, jak również rozbudowę całego miasta.

Wiry w Pszczyńskim. (Budowa wielkiej fabryki). Książę pszczyński przystąpił do budowy wielkiej fabryki chemicznej w Wyrach, pow. pszczyński. W fabryce tej głównie wyrabiać się będzie azot dla celów rolniczych. Fabryka ta odpowiadać będzie co do wielkości w jednej czwartej analogicznych państwowych zakładów w Chorzowie. Otwarcie fabryki spodziewane jest w lecie przyszłego roku. Fabryka będzie całkowicie zmechanizowana i zajętych ma tam być tylko niewielka ilość robotników.

Borowa Wieś w Pszczyńskim. (Drogi żarówki.) Robotnik Józef Fojt z Borowej Wsi przywłaszczył sobie 18 żarówek z kościoła w Czerwionce. Sąd skazał Fojtę na 1 rok ciężkiego więzienia.

Przyszwice w Pszczyńskim. (Prośba pod adresem Dyrekcji Kolei w Katowicach). Piszą nam: Jako górnicy, dojeżdżający do pracy pociągami na kopalnię Dębieńsko, zwróciliśmy się kilka razy piśmiennie i osobiście do Dyrekcji P. K. P. w Katowicach, celem osiągnięcia zmiany w kursowaniu pociągów nr. 2831 a, który wyjeżdża z Makoszów o godzinie 5,07. Wymieniony pociąg przechodzi stację Przyszowice, Gierałtowie, Knurów, zabierając robotników z tych miejscowości, poczem przychodzi do Rzędówki o godzinie 5,41. Pociąg Sumina—Katowice, który z Rzędówki powinien zabrać robotników do Dębieńska, odchodzi z Rzędówki już o godz. 5,32, przeto niema połączenia do tego pociągu. Należałoby więc pociąg nr. 2831a uruchomić o 12—15 minut wcześniej, umożliwiając połączenie w Rzędówce, gdyż obecnie robotnicy z Makoszowa, Przyszowic i Gierałtowie są zmuszeni jeździć do pracy przez Orzesze i to o całe dwie godziny wcześniej. Należy się spodziewać, że Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach nareszcie spełni naszą prośbę. Zwracamy uwagę, że pociągi, którym jeżdżą robotnicy do pracy na kopalniach po stronie niemieckiej, są tak prawidłowo rozłożone, że robotnicy czekać nie potrzebują. Zwracaliśmy uwagę na ten szczegół ustnie w dyrekcji kolei i zwracamy jeszcze raz uwagę w gazecie, gdyż właśnie ta okoliczność jest jedną z przyczyn wielkiego rozgoryczenia wśród interesowanych robotników. Znając troskę dyrekcji kolei o uwzględnienie potrzeb komunikacyjnych ludności robotniczej, nie wątpimy że i to życzenie zostanie uwzględnione, co niewątpliwie przyczyni się dla dobra sprawy polskiej na Śląsku.

Poreba w Pszczyńskim. (Smutny wypadek). Godny pożałowania wypadek zdarzył się w mieszkaniu niejakiego Czembora. Gdy chłopczyk Czembora ujrzał wchodzącego do izby Mikołaja, cofnął się w tył i wpadł do naczynia z gorącą wodą. Dziecko doznało ciężkich poparzeń, lecz jest nadzieja, że wyzdrowieje.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Ostrożnie przy przyjmowaniu pieniędzy). Na ostatnim targu puszczono w obieg fałszywe pieniądze. W Mikołowie aresztowano kilku osobników, którzy posiadali podrobione banknoty. Istnieje przeto przypuszczenie, że fałszykaty przywieziono z Mikołowa do Rybnika. Kto odbiera pieniądze, niech sobie dobrze obejrzy, co otrzymał, aby nie narazić się na stratę i różne nieprzyjemności.

Pszów w Rybnickiem. (Przedstawienie teatralne). Koło dramatyczne T. C. L. urządziło bar-

dzo udatne przedstawienie teatralne. Odegrano tragedję „Zbójcy”. Sztuka ta trudna, a jednak amatorzy wywiązali się znakomicie z powierzonego im zadania.

Świerklany w Rybnickiem. (Tymczasowy kościółek). Jak wiadomo, w minionym miesiącu zniszczył pożar tutejszy drewniany kościół. Donoszą nam, że parafia nie pozostanie bez Domu Bożego. Na tymczasowy kościół zostanie przebudowana stara szkoła. Gmina posiada także nowy budynek szkolny, przeto oświata szkolna nie dozna uszczerbku. Parafia zamierza budować nowy kościół parafialny według planu kościoła w Markłowicach Dolnych. Plan świątyni w Markłowicach wykonał budowniczy p. Afa z Raciborza. Roboty budowlane w Świerklanach mają być powierzone tej samej firmie. Oczywiście, że dotychczas nie pewnego nie postanowiono. Po zbudowaniu nowego kościoła parafialnego, gmina zwróci się do urzędu biskupiego o ustanowienie osobnej parafii w Świerklanach. Tutejsi parafianie od kilku lat życzą sobie, by Świerklany były samodzielną parafią, gdyż gmina jest w stanie utrzymać własnego ks. proboszcza.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Dwa wypadki samobójstwa). W tych dniach odebrała sobie życie przez zażycie truciźny żona pewnego emeryta, zamieszkałego w Cieszynie. Przyczyną popełnienia rozpaczliwego czynu był zatarg o mieszkanie i groźba przymusowego wydalenia z mieszkania. — Drugi wypadek samobójstwa zdarzył się w Wilkowicach w powiecie bielsko-bialskim. Pod koniec ubiegłego tygodnia zastrzelił się magister farmacji Krański, zatrudniony w aptece bielskiej. Przyczyną samobójstwa była długotrwała choroba nerwów.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Zasądzenie lekarza). W sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa z odwołania lekarza Kasy Chorych dr. Wiśniewskiego, skazanego na 7 dni bezwzględnego aresztu przez sąd pokoju w Czeladzi. Dr. Wiśniewski w dniu 30 czerwca roku bież. odmówił udzielenia pomocy lekarskiej śmiertelnie chorej żonie przodownika Wieczorka, w następstwie czego wytoczona mu została sprawa, która zakończyła się w pierwszej instancji podanym wyżej wyrokiem. Na rozprawie w sądzie okręgowym sąd okręgowy wyrok zatwierdził.

Częstochowa. (Zakupy sowieckie). W związku z trwającymi układami przedstawicieli kupiectwa sowieckiego z przemysłowcami w Łodzi przybył do Częstochowy rosjanin p. Jefimow. Nabył on w fabryce „Motteów” przędzy na sumę 100 000 dolarów.

Łódź. (Nowa świątynia Matki Boskiej Zwycięskiej). W niedzielę, dnia 16 grudnia katolicka ludność Łodzi święcić będzie spełnienie swoich ślubowań, składanych w roku 1920 podczas uroczystych procesyj na ulicach miasta. W uroczystych modłach zanoszonych wówczas do Królowej Niebios polecając jej opiece armię polską, katolicka ludność Łodzi ślubowała, że po wyparciu Bolszewików z Polski zbuduje świątynię, jako pomnik wdzięczności, pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej. Kościół postawiono dzięki ofiarności rzeszy pracujących. W niedzielę dnia 16-go grudnia odbędzie się poświęcenie nowej świątyni.

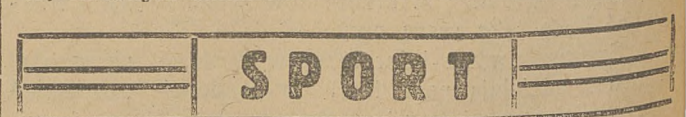
Zawiercie. (Miasto Zawiercie otrzyma wodociąg). Zawiercie, liczące około 40 000 mieszkańców, nie ma dotąd ani kanalizacji, ani wodociągów. Sprowadzony z Warszawy fachowiec doszedł do przekonania, że z kanalizacji trzeba zrezygnować, natomiast wodociąg można wprowadzić i trzeba niezwłocznie rozpocząć roboty przygotowawcze.

Z dalszych stron.

Duisburg w zach. Niemczech. (Drobni kupcy bankrutują). W Duisburgu na zebraniu przedstawicieli drobnego kupiectwa omawiano ciężkie położenie handlu w związku z lokautem, który panuje obecnie w Niemczech. Bardzo wiele przedsiębiorstw handlowych ogłosiło bankructwo. Na zebraniu powzięto rezolucję, w której drobni kupcy wzywają rząd Rzeszy, ażeby zapobiegł katastrofalnej sytuacji drobnego kupiectwa.

Hannover. (Trzy żywe pochodnie). W miejscowości Fürstenau koło Hannoveru w jednym domu 3 służące zapuszczały podłogę terpentyną, która się zapaliła; zajęły się ubrania 3 służących i zanim pożar stłumiono, wszystkie 3 spłonęły żywcem.

Wenecja. (Śnieżyce w Północnych Włoszech). W Alpach i Północnych Włoszech spadły olbrzymie śniegi. Nawet słynny plac św. Marka pokrył się śnieżnym całunem.



Komunikat sportowy.

Drużyna „Jugendkraft” Chebie przeciw drużynie „Ognisko” Łagiewniki. Wynik zawodów 2:8. Druga drużyna 1:2.

Ostatnie telegramy.

Wybory w Będzinie.

Będzin. (PAT.) W niedzielę odbyły się wybory do rady miejskiej. Uprawnionych do głosowania było 23.095 osób. Poszczególne listy uzyskały następującą ilość głosów: 1 Blok współpracy z rządem 2.195 gł. — 6 mand., PPS 2053 gł. 5 mand., Bezp. Zjedn. Gosp. 419 gł. — 1 mand., „Polski Blok wyborczy 1425 gł. — 4 mand. — Rozmaite listy żydowskie zdobyły około 7 500 głosów — 16 mandatów. Lista komunistyczna, na którą padło 1800 głosów, została unieważniona.

Kongres przeciwalkoholowy.

Lublin. (PAT.) Odbył się tu dwudniowy kongres przeciwalkoholowy. Wygłoszono szereg pouczających referatów. Odbyły się też narady w komisjach szkolnej i lekarskiej, ogólnej i kolejowej, poczem uchwalono szereg rezolucji. Następnym kongres przeciwalkoholowy odbędzie się w roku przyszłym w Poznaniu.

Mróż we Francji.

Paryż. (Tel. wł.) Ubiegłej nocy nawiedziła całą Francję mroź. W Paryżu temperatura utrzymywała się przez cały dzień na trzech stopniach poniżej zera.

Groźna sytuacja w Afganistanie.

Londyn. (Tel. wł.) Z Afganistanu donoszą, że położenie zaostrza się coraz bardziej. Komunikacja z terenem, na którym wybuchły rozruchy, została całkowicie przerwana. Mosty zburzono. Miejscowość Dacca i Jalabad zostały całkowicie spalone. Ruch przeciwko reformom Amanullahi wzrasta i rozszerza się na inne prowincje. Agitatorzy operują głównie twierdzeniem, że król jest bezbożnikiem i sprzeniewierzył się religii.

Okret w płomieniach.

Londyn. (AW.) Parowiec „Gullfard“, służący do przewożenia nafty, został wskutek eksplozji doszczętnie zniszczony. Dopiero po kilkugodzinnej walce zdolano pożar ugasić. Ofiarą wypadku padli 1 oficer i trzech marynarzy, zaś dalszych trzech marynarzy, zostało ciężko rannych.

Krach na giełdzie nowojorskiej.

Wiedeń. (AW.) Pisma tutejsze donoszą z Nowego Jorku, że na tamtejszej giełdzie przyszło do krachu, jakiego nie znała dotychczas historia giełdy. W ciągu kilku godzin rzucono na rynek 3.750.010 sztuk akcji, które sprzedawano za bezcen. Straty, przez to spowodowane obliczają na okrągło jeden miliard dolarów. Podobno syndykat bankierów chce podjąć jakąś akcję celem przeciwdziałania spadkowi kursu papierów, jednakowoż odbyła konferencja bankierów u Morgana w tej kwestji nie dała narazie żadnych konkretnych wyników.

Konferencja pokojowa.

Waszyngton. (Pat.) Prezydent Coolidge dokonał otwarcia konferencji panamerykańskiej w sprawie pojednawczości i rozjemstwa. W konferencji uczestniczy 21 narodów.

Prohibicja w kościele protestanckim.

Chicago. (PAT.) Stosując się dosłownie do przepisów prohibicyjnych, wszystkie wyznania protestanckie w Stanach Zjednoczonych wyrzekły się używania sakramentalnego wina w swych obrzędach liturgicznych i zastąpiły je niefermentowanym sokiem z winogron.

Walki w Ameryce.

Montevideo. (PAT.) Poselstwo meksykańskie dowiaduje się, że w pierwszym starciu pogranicznym między wojskiem boliwijskim a paragwajskim, które nastąpiło w dniu 6 bm., po obu stronach było 80 zabitych.

Skutki socjalizacji.

Delegowana specjalnie komisja fachowców przez rząd rosyjski dla zbadania stanu kopalni manganu w Cziatur przedstawiła sprawozdanie Radzie Gospodarstwa Narodowego. Sprawozdanie to stwierdza, iż stan kopalni przedstawia obraz zupełnego zapuszczenia. M. in. skonstatowano osunięcie się ziemi w niektórych szybach na skutek nieprzewodzenia na czas odpowiednich robót zapobiegawczych. Rozkradziono m. in. 10 km szyn specjalnie przeprowadzonej kolejki łączącej Cziatur z jedną z kopalni. W związku z tem kilku członków dyrekcji kopalni oddanych zostanie pod sąd.

Oto błogosławione skutki teorii socjalistycznych, zastosowanych w praktyce.

Krótko-zwiewłowo.

Chińczycy poczęli wyrabiać papier już w roku 105, a fabryki papieru powstały tam już sto lat później; pierwsze papierowe pieniądze ukazały się tam w 9-tym wieku.

W południowej Afryce istnieje ryba, która w czasie posuchy zakopuje się na dnie rzeki w ziemię i w ten sposób przetrzymuje okres posuchy, nieraz kilkanaście miesięcy trwający.

Z całego świata.

Ogniotrwały papier i ogniotrwały atrament.

Pisma niemieckie donoszą, iż chemikowi berlińskiemu Franciszkowi Frankowi udało się po długotrwałych eksperymentach i pracach wynaleźć papier, który odporny jest na działanie ognia. I tak papier, sporządzony przez wynalazcę wytrzymać może temperaturę 700 stopni i zupełnie nie spala się. Wynalazek ten posiadać ma szczególnie doniosłe znaczenie dla sporządzania wszelkich dokumentów historycznych, oraz dla fabrykacji banknotów pieniężnych. Ponieważ jednak zachodzi obawa, że chociaż papier nie ulegnie płomieniom ognia, to jednak atrament stopi się w gorącej temperaturze, zajmuje się chemik Frank równocześnie wynalezieniem ogniotrwałego atramentu. Jedyną ujemną stroną nowego wynalazku ma być to, że sporządzanie ogniotrwałego papieru nie byłoby zbyt tanie, tak, że nie mogłoby znaleźć szerokiego zastosowania.

Z historii rzodkiewki.

Pochodząca z Azji rzodkiewka uprawiana jest, jako jarzyna, od czasów niepamiętnych.

Już u starożytnych egipcjan, a zwłaszcza u ciężko pracujących robotników egipskich, musiała być jarzyną bardzo lubianą skoro jeden z historyków egipskich wymienia olbrzymie sumy, płacone za rzodkiewki dla robotników, budujących piramidy.

Jeden z pisarzy starogreckich miał nawet napisać całe dzieło o rzodkiewce, w którym twierdził, między innemi, że nie należy uprawiać rzodkiewek obok winorośli, gdyż dwie te rośliny nie znoszą się nawzajem.

Do Europy wprowadzili rzodkiewkę rzymianie i jeszcze w 11-em i 12-em stuleciu nazywano ją w Niemczech „ratich“ albo „radix“, według nazwy łacińskiej.

W poezji ludowej rzodkiewka, ze względu na smak ostry, bywa symbolem wrogości i siły odstraszającej. Z drugiej jednak strony miała przez swą ostrość zaostrzać rozum, to też dzieciom, idącym do szkoły, kładziono na chleb pokrajaną w płatki rzodkiewkę, aby zapamiętały to, czego się w szkole nauczą.

Sok rzodkiewki z cukrem pomieszany miał służyć jako dobre lekarstwo przeciwko kokluszowi.

Karjera policjanta.

Pewnego dnia jechała miljonerka sześćdziesięcioośmioletnia lady z najlepszej angielskiej society przez ulicę Aten. Na skutek przekroczenia jakiegoś przepisu policyjnego, zatrzymano samochód i spisano protokół. Damie podyktowano mandat karny. Angielska lady nie chciała się pogodzić z losem i zażądała, by ją postawić przed komisarzem. Przed drzwiami policji stał na warcie dyżurny policjant, wysoki, wysmukły, ciemnooki i białozęby, a poza tem i młody, bo dwudziestoosmioletni.

— Jakiś ty piękny, chłopcze — rzuciła mu białowłosa dama, przechodząc, a kiedy po rozmowie z komisarzem wyszła z gmachu policyjnego, policjant towarzyszył jej do samochodu i grzecznie otworzył drzwi.

Angielska lady dowiedziała się o nazwisku policjanta i kazała mu zjawić się u siebie, rzekomo w sprawach służbowych i po kilku miesiącach zawarła z młodzieńszkiem ślub. Wkrótce potem szczęśliwy — lub kto go tam wie — małżonek awansował na oficera.

Sens tego zdarzenia jest taki: policjanci ateńscy stoją teraz wylegantowani na swych posterunkach, rzucając ogniste spojrzenia na zbliżające się damy. Każdy z nich czeka na swą nimfę czy inną białowłosą rusałkę w postaci bogatej angielskiej magnatki, która by go wyzwoliła od służby na narożniku ateńskiej ulicy. Wygląd zewnętrzny i wzięcie ateńskiej policji zyskały bardzo po tym wypadku.

Ile warta jest praca kobiety.

32 dolary tygodniowo.

Mężczyźni nie doceniają pracę kobiet. „Co tam warta jest praca kobiety w gospodarstwie domowym. Każdyby to potrafił“ — powiadają. Oburza to świat kobiety. Zwłaszcza w Ameryce. Pani Dorota Dix postanowiła więc dać mężczyznom nauczkę. Po amerykańsku wyliczyła, ile oszczędza się w gospodarstwie domowym dzięki pracy kobiet. Ciekawy jest ten rachunek.

Gotowanie (30 godzin) 10 dol.

Pranie (12 godz.) 4 dol.

Szycie (6 godz.) 3 dol.

Uprzątnięcie (14 godz.) 7 dol.

Opieka nad dzieckiem (21 godz.) 8 dol.

A więc 32 dolary oszczędza każdy mąż i ojciec rodziny dzięki pracy rodzonej żony. 32 dolary tygodniowo!

Pani Dix zapomniała wyliczyć wiele jeszcze innych przysług i prac pani domu. Wystarczy choćby wspomnieć o pielęgnowaniu chorych. Nikt nie zastąpi tu dziecku — matki.

Dobra żona jest więc napewno więcej warta niż... 32 dolary tygodniowo. Prawda?



Lady Anna Wellesley.

Następca tronu angielskiego, okrzyczany w świecie politycznym jako gardziel poci pięknej, zareczył się przed swoim wyjazdem do Afryki z panną Anną Wellesley i po powrocie swoim mają zostać zareczyny oficjalnie ogłoszone. Anna Wellesley liczy 20 lat i należy do najpiękniejszych kobiet z arystokracji angielskiej. Ród Wellesley'ów jest dla Anglii wielce zasłużony. Markiz Wellesley był przed 100 laty generalnym gubernatorem Indji, później ministrem spraw zagranicznych i lordem-naczelnikiem Irlandji. Feldmarszałek Artur Wellesley pobił pod Waterloo Napoleona i otrzymał tytuł księcia Wellingtona.



Radykalny przewrót w Turcji.

Dyktator nowoczesnej Turcji Kemal Pasza zerwał jednym pociągnięciem pióra z kilkusetletnią tradycją. Ażeby podnieść oświatę wśród ludu, a młodzieży uprzystępnąć wyższe wykształcenie zagranicą zakazał starej pisowni głoskami arabskimi, w jej miejsce wprowadził alfabet łaciński. Dzisiejsze gazety wychodzą już w łacińskiej pisowni.

Na obrazku widzimy u góry gazety tureckie w nowoczesnej (łacińskiej), a u dołu w starej (arabskiej) szacie.

Barwa liści.

Wiadomem jest, że liście roślin pod jesień zmieniają barwę zieloną na czerwoną lub żółtą. Zjawisko to polega na tem, że barwik zielony liści ulega zanikowi, a pozostają jedynie składowe części żółte i czerwone. Jednak nie każdy wypadek czerwienienia liści da się przy pomocy powyższego procesu wyjaśnić.

Zmiany barwy liści z zielonej na czerwoną występują także przy dłuższem działaniu suszy lub ostrem oświetleniu i wtedy powód czerwienienia się ich leży gdzieindziej. Jak badania wykazały, tworzy się wówczas nowe ciało, czerwony barwik, którego w liściu zielonym nie było.

Zdolano go wykazać dotychczas w szeregu roślin, jak np. skrzypów, cisu, jałowcu, alcesu, rdestnic. Pojawia się on szczególnie przy działaniu niskich temperatur, suszy, silnego oświetlenia, wskutek uszkodzenia rośliny.

Jakie jest jego znaczenie dla rośliny, dotąd nie ustalono.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Stan zasiewów ozimych.

Stan zasiewów ozimych przedstawia się w roku bieżącym w stosunku do roku poprzedniego lepiej dla pszenicy i jęczmienia, natomiast gorzej dla żyta i konicyzny. Stopień kwalifikacyjny dla pszenicy wynosi 3,4 (w r. ub. 3,3), dla żyta 3,3 (3,4), dla jęczmienia 3,4 (3,3), wreszcie dla konicyzny 3,0 (3,5).

Stan zasiewów przedstawia się najlepiej w województwach: wołyńskim, śląskim, krakowskim, lwowskim, tarnopolskim, najgorzej w wileńskim i poleskim.

Upadłości w pierwszym półroczu rb.

Według danych sądów okręgowych, ilość postępowań upadłościowych, ukończonych na terenie Rzeczypospolitej, wynosi 60, z czego na województwa centralne przypada 31, woj. poznańskie i pomorskie 14, województwa południowe 12 i śląskie 3.

Przeważająca liczba upadłości, 47 dotyczy przedsiębiorstw handlowych, natomiast 13 przedsiębiorstw przemysłowych.

Prace nad nową taryfą celną.

Prowadzone od dłuższego czasu prace nad przygotowaniem materiału do nowej taryfy celnej są — jak wiadomo — skoncentrowane w 4-ch komisjach, złożonych z przedstawicieli wiedzy technicznej, tudzież zainteresowanych kół gospodarczych. Komisja rolno-ogrodnicza opracowała już w swoim zakresie odpowiedni projekt, co się zaś tyczy komisji chemicznej i włókienniczej — to prawdopodobnie zakończy one swe obrady z końcem rb. Prace komisji metalowo-mechanicznej, przekazano do zaprojektowania stosunkowo największą ilość stawek celnych, są jeszcze w toku.

W związku z pracami wymienionych komisji, nakładem ministerstwa przemysłu i handlu ukazały się dwa zeszyty „materiałów do nowej taryfy celnej“, zeszyt I zawiera kilka rozpraw z zakresu polityki celnej, zeszyt II-ty zaś — projekt nowej nomenklatury celnej.

Wywóz mięsa polskiego do Francji.

W tych dniach został wysłany do Francji pierwszy próbny transport mięsa. O ile transport ten odpowiadać będzie wymaganiom odbiorców francuskich — zawarty zostanie układ, w myśl którego związek spółdzielni przetworów mięsnych w Krakowie uzyska zamówienie na dalsze dostawy mięsa do Francji na ogólną sumę 800 tys. dol. Niezależnie od tego, pierwszego transportu próbnego, wysłane będą w najbliższych dniach dalsze próbne transporty drogą morską Gdynia — Havre na okrętach, chłodniach, które specjalnie w tym celu przybędą z Francji do Gdyni.

Majątek prywatny w Polsce.

Na podstawie dokonanych oszacowań majątku nieruchomego, budynków i inwentarza, lasów itp., wartość obecną majątku prywatnego w Polsce wynosi 24 i pół miljarde złotych.

Z tego na majątki małe wartości od 10 do 15 tysięcy złotych przypada 4 i pół, na majątki powyżej 15 tys. — 20 miljarde.

Cyfrы te nie uwzględniają majątku państwa (grunty i lasy, budynki i koleje) oraz samorządów. Po nadto nie są tu obliczone wewnętrzne urządzenia mieszkań.

Wywóz polskiego drzewa do Niemiec.

„Frankfurter Ztg.“ w korespondencji z Warszawy omawia zawarcie na dalszy okres tymczasowej umowy drzewnej między Polską a Niemcami i zaznacza, że nowa umowa jest już gotowa do przedłożenia obu rządów celem zatwierdzenia. Dziennik podkreśla, że Niemcy oświadczyły się obecnie za wolnym dowozem drzewa tarcowego i zostawiają cło bez zmiany. Polska ze swej strony życzy sobie wolnego wywozu do Niemiec drzewa nieobrobionego wszelkiego rodzaju, przyczem po 1 grudnia 1929 r. zniży cło do 1 zł. 10 gr. od 100 kg. Dziennik zaznacza,

że polski przemysł drzewny chce wprowadzić u siebie zwyczaj, przyjęty w niemieckim przemyśle drzewnym. Tą drogą polski przemysł dojdzie do standaryzacji swoich wyrobów drzewnych.

Cztery nowe statki zamówiono w Londynie.

Nasza młoda marynarka handlowa staje się coraz zasobniejsza w statki. Ostatnio Min. Przemysłu i Handlu zawarło umowę ze stoczną angielską Elermana w Londynie na budowę czterech nowych statków dla przewozu ładunków eksportowych. W sprawie tej ma przybyć niebawem do stolicy p. Ellerman, by osobiście omówić sprawy, związane z budową statków.

Projekt specjalnego znakowania obcych towarów.

Stow. kupców polskich złożyło w min. skarbu obszerny memoriał, uzasadniający konieczność wprowadzenia specjalnego znakowania obcych towarów na komorach celnych.

Memoriał w szeregu rzeczowych argumentów udowodnia iż znaki te będą skutecznym środkiem w walce z przemyślnictwem i wywołaną przez niesolidną konkurencję kupiecką, jakoteż z zalewem rynków krajowych przez obcą tandetę.

Wyroby łódzkie dla Rosji.

Jak już donosiliśmy przedstawiciele misji handlowej sowieckiej bawią od kilku dni w Łodzi. Przyjazd ich pozostaje w związku z poczynieniami ewentualnych zakupów manufaktury, o czym mówi się tu już od tak dawna. Do tej chwili Sowiety nie jeszcze nie zakupiły, zaznaczyć bowiem należy, że tych materiałów, na które w swoim czasie reflektowała misja handlowa obecnie pozostało bardzo mało tak, iż przemysłowcy tutejsi zaoferowali artykuły inne. W związku z tem jednak przedstawiciele misji handlowej sowieckiej nie chcą się zgodzić na ceny i warunki dotychczasowe, domagając się zmiany zarówno jednych jak i drugich. Sprawa ta zresztą rozstrzygnie się w ciągu dni najbliższych.

Przesilenie w angielskim przemyśle.

W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, które przeżywa obecnie okres niebywałego rozkwitu, koniunktura gospodarcza powojennej Anglii, kraju typowego dobrobytu, wykazuje w ostatnich czasach pogorszenie się.

Przejawia się ono w pierwszym rzędzie w spadku produkcji przemysłowej.

Produkcja przemysłowa Anglii spadła w trzecim kwartale br. niżej poziomu z roku 1924. Oczywiście, że spadek produkcji nie jest wszędzie jednakowy, a nawet niektóre gałęzie przemysłu notują pewien wzrost. Ogólny jednak poziom produkcji poczyną się obniżać.

Jako charakterystyczny szczegół podnieść należy, że jedynie przemysł spożywczy wykazuje pewien wzrost, podczas gdy wszystkie inne gałęzie produkcji mają do zanotowania mniejszy lub większy spadek. Najbardziej zaznacza się on w przemyśle metalowym, gdzie dochodzi przeciętnie do 12 i pół proc.

Produkcja stali i żelaza obniżyła się o 3 i pół procent, w przemyśle maszynowym o 8 proc. Stosunkowo słaby spadek produkcji zaznacza się w górnictwie, 2 i pół procent. Ubytek przypada głównie na przemysł węglowy.

Sprawy towarzystw.

Katowice. We środę, dnia 12 grudnia o godzinie 19,30 odbędzie się w sali Strzechy Górniczej ul. Andrzej 21 zebranie członków Koła katowickiego Związku Obrony Kresów Zachodnich. Na porządku obrad referat oraz sprawy ważne.

Tarnowskie Góry. Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich urządza zebranie dnia 12 grudnia o godz. 18,30 w sali szkoły górniczej. Goście mile widziani.

Program radiowy

Środa, 12 grudnia 1928 r.

Katowice, fala 422 m.: 15.45 Komunikaty Zrzeszeń Gosp. — 16.00 Płyty gramofonowe — 16.30 Słuchowisko dla dzieci — 16.55 Komunikaty Dyrekcji Poczt i Telegrafów — 17.10 Boje polskie minionych stuleci „Raszyn“ — 17.35 Postacie kobiece w twórczości Elizy Orzeszkowej (odczyt) — 18.00 Koncert — 18.55 Rozmaitości — 19.10 Komunikat rolniczy z Warszawy — 19.20 „Cyrulik sewilski“ opera z Poznania — 22.00 Pat i komunikaty z Warszawy — 22.30 Muzyka taneczna.
Warszawa, fala 1.111 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 15.00 Komunikaty — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.10 Odczyt szkolny — 17.35 Skrzynka pocztowa — 18.00 Koncert — 18.55 Rozmaitości — 19.20 „Cyrulik sewilski“ (Opera z Poznania).
Kraków, fala 566 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.00 Płyty gramofonowe — 15.00 Komunikaty — 16.30 Słuchowisko dla dzieci — 17.10 Boje polskie minionych stuleci „Raszyn“ — 17.35 O kontrole zjawisk życiowych (Odczyt) — 18.00 Koncert — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Transmisja opery z Poznania.
Poznań, fala 344.8 m.: 13.00 Sygnał czasu, muzyka gramofonowa — 14.00 Giełda i Pat — 17.30 Słuchowisko dla dzieci — 18.00 Gdzina niespodzianek — 19.00 Radjokronika — 19.20 Transmisja opery — 22.00 Sygnał czasu — 22.20 Komunikaty i Pat — 22.40 Lekcja tańców — 23.00 Muzyka taneczna.
Wrocław, fala 322.6 m.:
Gliwice, fala 250 m.: 16.30 Muzyka — 18.30 Lekcja francuskiego — 18.55 Międzynarodowy urząd pracy (Odczyt) — 19.20 Karol Wilczyński przed mikrofonem — 20.00 Transmisja z Berlina (Patrz program).
Berlin, fala 488.9 m.: 15.30 Jeden dzień w sądzie pracy (odczyt) — 16.30 Program dla dzieci — 19.30 Amerykańska polityka światowa (Od Waszyngtona do Hoovera) — 20.00 Transmisja nabożeństwa w dniu Bożego Narodzenia z kościoła św. Trójcy. — 21.00 Pieśni bardów średniowiecznych.
Wiedeń, fala 217.2 m.: 11.00 Poranek muzyczny — 16.00 Muzyka operetkowa — 17.25 Bajki dla wielkich i małych — 17.55 Sztuka austriacka (odczyt) — 19.00 Muzyka.

Teatr Polski w Katowicach.

Józef Woliński.

Dyrekcji Teatru udało się pozyskać tylko na dwa gościnne występy tenora scen polskich i zagranicznych Józefa Wolińskiego, który wystąpi w czwartek, dnia 13 grudnia w popisowej partii Radamesa w operze „Aida“ oraz w niedzielę, dnia 16 bm. w partii Kawalera de Grioux w operze „Manon“. Zniżki nie ważne.

Popołudniowe przedstawienie „Szkłanej Góry“.

Baśń „Szkłana Góra“, która na każdym przedstawieniu zapełnia widownię do ostatniego miejsca, ukaże się w bieżącym tygodniu trzykrotnie a mianowicie: we wtorek, dnia 11 grudnia o godz. 3,30 po połud., we czwartek, dnia 13 grudnia o godz. 3,30 po południu i w niedzielę, dnia 16 grudnia o godz. 3,30 po południu.

„Domek trzech dziewcząt“.

W środę, dnia 12 grudnia wystawi Teatr Polski arcymlodyną operetkę „Domek trzech dziewcząt“, która to operetka w zeszłym sezonie cieszyła się niebywałym powodzeniem. W rolach głównych wystąpią: pp. J. Chodakowska, W. Michałowska, S. Sawicka, W. Strożyńska, I. Orzecka, M. Zimnowa, L. Zubrzycka, J. Stępniewski, M. Miller, B. Remin, St. Znicz, St. Oskard, M. Zoner, A. Wojdan, K. Petecki, M. Jastrzębski, I. Brwan i inni. W akcie II-gim „Taniec Stylowy“ i ewolucje taneczne układu S. Matuszewskiego wykonają zespół baletowy. Reżyserował M. Zoner. Dyryguje kapelmistrz L. Hładyłowicz.

Gościnny występ Marji Labia.

Śpiewaczka Marja Labia wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach jedyny raz we wtorek, dnia 18 bm. w operze „Rycerskość wieśniacza“ i „Pajace“. Bilety do nabycia wcześniej w kasie teatru. Telef. 24.48.

REPERTUAR.

Wtorek, dnia 11 bm. „Szkłana Góra“ o godz. 3,30.
Wtorek, dnia 11 bm. „Potęga reklamy“ wieczór.
Środa, dnia 12 b. m. „Domek trzech dziewcząt“.
Czwartek, dnia 13 bm. „Szkłana Góra“ po południu 3,30.
Czwartek, dnia 13 bm. „Aida“ gościnny występ J. Wolińskiego.

W piątek, dnia 14 bm. Teatr Polski z Katowic wystawia w Bytomiu w Teatrze Miejskim operę Gounoda „Faust“. Dyrygować będzie kapelmistrz opery Warszawskiej p. Tadeusz Mazurkiewicz.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

KINO CAPITOL

KATOWICE, Plebiscytowa 3.

Baczność! Baczność!

Od wtorku, dnia 11 grudnia b. r.

WIECZNA MIŁOŚĆ

(Krzyż kobiety.)

Wstrząsający dramat życiowy.

Poemat cierpienia i bólu.

W rolach głównych:

Mary Carr — Bebe Benett.

Prócz wspaniałej komedji

Przebieg uroczystości 10-ciolecia

Niepodległości Polski.

Kino Rialto

dawniej Kino Kammer

KATOWICE.

Tyran

W rolach głównych:

JUNE COLLYER

VICTOR MC. LANGLEN.

Kino Palacowe

Katowice

LOOPING THE LOOP

Jakanie

seplenienie, nosowanie, bełkotanie etc. leczy w 4 tygodniach

J. Bocheński, Poznań

ul. Dąbrowskiego 36, II.

NERWOL

Chemika D-ra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p. ŻADAC W APTEKACH.

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka WINDASCHN, Głow, Kopernika 1

CZYTELNICY!

Przy zakupie towarów powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

Prawdziwy wielkopolski miód pszczołny

najlepszej jakości, koloru złotawego z lipy i konicyzny wysyłam z własnej najwyższej nagrodą odznaczonej pasieki 5 kilową puszkę za zaliczką 29,50 zł. w większych ilościach taniej. Ciekawe broszurki o miodzie bezpłatnie.

Widera, Jerzykowo, p. Biskupice powiat Poznański.

Posiadłość z stolarnia

w Krotoszynie w Poznańskim, około 45 km w miejscu. budynek w dobrym stanie, kuchnia i 6 pokoi zaraz są wolne, 6 warsztatów i narzędzia stolarskie, 1 morga ogrodu z 45 drzewami owocowymi — posiadłość położona przy dwóch drogach, jest za cenę 35000 zł. zaraz do sprzedania. Zgłoszenia uprasza kupiec Respondent, Bytom (Beuthen OS.) Scharleyerstr. 44. Tel. 4635.

Karmelki w wielkim wyborze poleca Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków.

Przy zakupie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą.